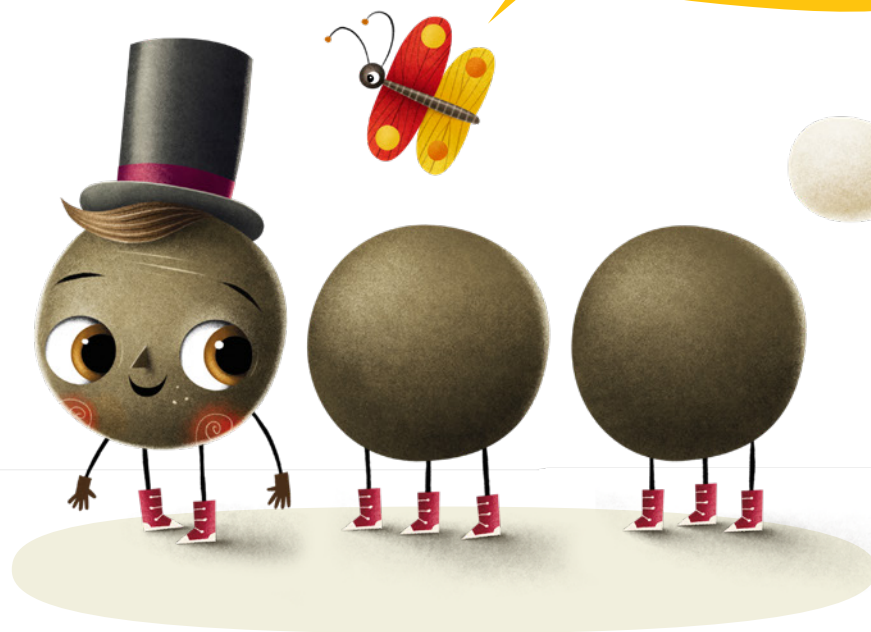


Alicja Krzanik

# WIELOKROPEK i przyjaciele

Opowieści  
o interpunkcji  
dla najmłodszych



na rysował Maciej Szymanowicz



# WYKRZYKNIK



- Wstawać!  
Głośny krzyk wyrwał Wielokropka ze snu.
- Nie spać! Wstawać!  
Donośny głos ponownie zagrział nad jego głową.
- Imię! Nazwisko!
- Yyyy... Jestem Wielokropek. Dzień dobry...
- Dobry! – huknęło z góry. – Baczość!
- Wielokropek wyprężył się jak struna. Oczami wielkimi ze zdumienia przyglądał się strzelistej postaci.
- Ha! – Ta zerknęła na niego z góry. – Ho! Ho! Ho!
- Wielokropek nie bardzo wiedział, co ma myśleć o tych okrzykach. Nieco zaniepokojony zapytał:
  - Kim jesteś?
  - Wykrzyknik! – przedstawił się prędko nieznajomy i nawet uklonił się przy tym uprzejmie.
  - Miło mi – odparł Wielokropek.
  - Tak jest! Miło! – usłyszał w odpowiedzi.
  - Co to za miejsce? Gdzie ja jestem?
  - To Nakazowo Wielkie. Wiwat! – dotarła do niego odpowiedź.
- Nakazowo wyglądało całkiem przyjemnie. Domy były zadbane, ogródki wypielęgnowane, a na równo przystrzyżonych trawnikach widniały tabliczki z napisami „Nie depcz trawy dla zabawy!” albo „Szanuj zieleń, boś nie jelen!”.
- Przy ulicach stało wyjątkowo dużo znaków drogowych, a większość z nich nakazywała coś lub czegoś zakazywała.
  - Ach! Już czas! Prędko! – zawołał Wykrzyknik i złapał Wielokropka za rękę.

Przebiegli razem dwie przecznice i za zakrętem ujrzeni spory tłum wykrzykników zgromadzonych na placu. Wszystkie trzymały w górze transparenty i sztandary. Ze sceny umieszczonej na środku placu dobiegała głośna muzyka, przeplatana co jakiś czas okrzykami:

- Wiwat! Hura! Brawo!
- Wolna wola dla ślimaków!
- Więcej żwirku w kuwecie!
- Pomidory na przetwory!
- Kurczęta na prezydenta!
- Mniej hałasu w pobliżu lasu!
- Więcej ciasta dla miasta!
- Więcej wiary w czary!
- Sto meloników dla stu królików!
- Umyj nogi, wróciwszy z drogi!
- Uwolnić szybkie łącze!
- Światłowody do zagrody!

Perkusista wybił rytm pałeczkami i już po chwili cały plac wykrzykników podskakiwał w rytm piosenki:



Wykrzykniki z tego słyną: ostrzegają z tęgą miną, że tu „STOP!”, a tu „UWAGA!”. Bo wykrzyknik nam pomaga, aby czegoś nie przeoczyć. Zauważyć, nie przekroczyć.

Zamiast wołać wiele razy, gdy zakazy i nakazy, wykrzyknika użyć czas, on podkreśli to w sam raz.

Gdy zawołasz krótko: „STÓJ!”, stoi nawet pszczołek rój. A gdy głośno krzykniesz: „HOP!”, skacze nawet wielki chłop.

Kiedy zabrzmi: „Ajajaj!”, lamentuje cały kraj! Gdy zaś słyhać głośne: „Ach!”, zachwyty leci pod sam dach!

I z okrzyków do wiwatu jest wykrzyknik znany światu: „Hura!”, „Brawo!”, „Wiwat!”, „Bis!”! Taki to radosny twist!

Wielokropek podskakiwał radośnie i podśpiewywał sobie w drodze do Śpiewnika z Niebieską Okładką.

– Więcej pierników dla wykrzykników! – zawołał wreszcie i wsunął się pomiędzy miękkie kartki.

### → ZADANIE:

Użyj wykrzyknika, by wypisać pięć nakazów lub zakazów, które możesz umieścić na drzwiach swojego pokoju lub nad biurkiem, np.: „Uśmiechnij się!” lub „Proszę nie brać moich kredek bez pytania!”.



”

”

## CUDZYSŁÓW

Kolejny dzień zaczął się szumem wiatru. Gdy Wielokropek otworzył oczy, zorientował się, że jest w sadzie. Pac! Wielka, dojrzała gruszka spadła z drzewa prosto na jego głowę. Jak okiem sięgnąć, rosły tu na drzewach czerwone jabłka, złote gruszki i fioletowe śliwki. Gałęzie aż się ugiwały pod ciężarem owoców. Między drzewami rozpięte były długie sznurki. Kołysały się na nich pojedyncze słowa i całe zdania złożone z kilku słów, przypięte z przodu i z tyłu klamerkami, zupełnie jak pranie suszące się w słońcu.

- To ci heca! – zawołał Wielokropek.
- To ci heca koło pieca! – usłyszał, a kiedy się odwrócił, zobaczył stojące przed nim bliźniaki.
- Dzień dobry, jestem Wielokropek, a wy kim jesteście?
- Cudzysłów Otwierający – przedstawił się bliźniak stojący po lewej stronie.
- Cudzysłów Zamykający – odezwał się ten stojący po prawej.
- A co to za miejsce? – zaciekał się nasz przyjaciel.
- To Tytułowo Górne, miejscowość, w której znajdziesz najwięcej tytułów na świecie – wyjaśnił Cudzysłów Otwierający.
- Oraz całą masę cytatów – dorzucił Cudzysłów Zamykający.
- Arcyciekawe! – zawołał Wielokropek i wraz z bliźniakami udał się na spacer po sadzie.